

Przynależność do UE i NATO w pytaniach konstytucyjnych

21 lipca 2018

Prezydent Andrzej Duda przedstawił ostateczny projekt referendum konstytucyjnego, które ma odbyć się już w listopadzie bieżącego roku. Polacy będą musieli odpowiedzieć na blisko dziesięć pytań dotyczących między innymi skomplikowanych spraw ustrojowych, natomiast duże kontrowersje może wzbudzać fakt, iż Duda chce wpisać do ustawy zasadniczej członkostwo Polski w Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckim.

Historia referendalnej propozycji głowy państwa jest już dość długa, biorąc pod uwagę dotychczasową praktykę legislacyjną jego obozu politycznego. Duda zapowiedział przeprowadzenie ogólnonarodowego głosowania nad zmianami w ustawie zasadniczej w maju ubiegłego roku, przed ponad miesiącem jego kancelaria przedstawiła proponowaną listę piętnastu pytań, natomiast teraz sam prezydent ostatecznie przedstawił dziesięć kwestii jakie mają poddane pod opinię narodu.

W dniach 10-11 listopada Polacy będą więc mogli zadecydować o całej palecie kwestii – od skomplikowanych spraw ustrojowych związanych z systemem wyboru posłów, aż po konstytucyjną zasadę nienaruszalności programu 500 plus. Prezydent chce również, aby w referendum przegłosowano kwestię konstytucyjnej przynależności Polski do Unii Europejskiej i NATO z jednoczesnym „poszanowaniem zasad suwerenności Państwa oraz nadrzędności Konstytucji RP”.

To pytanie powinno budzić sporo emocji, ponieważ po pierwsze przywołuje ono na myśl komunistyczną ustawę zasadniczą z 1976 roku, wprowadzającą zapis o przyjaźni ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, a po drugie nasz kraj poprzez samo przystąpienie do UE zrezygnował z niektórych

krajowych prerogatyw. Dodatkowo jeszcze przed akcesją do Unii polski system prawny był dostosowywany do unijnych wymogów.

Na podstawie: Prezydent.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)